



Greta Lemanaitė  
Jagiellońskie Centrum Językowe  
Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska  
greta.deprati@gmail.com  
ORCID 0000-0002-1142-1287  
<http://doi.org/10.33077/zbkh.2018.12.lemanaitė>

## Ze Szwecji do Polski. Dary Henryka Bukowskiego w bibliotekach krakowskich

Abstract

### From Sweden to Cracow. Henryk Bukowski's gifts in libraries of Cracow

One of the participants of the 1863 uprising, Henryk Bukowski, who later emigrated and settled down in Sweden, was well-known not only to the Polish expatriate community as a great antiquarian. H. Bukowski is also famous for his great work for the foundation, patronizing and donating the Polish National Museum in Rapperswil, which was not his sole activity. Being a great bibliophile, on every possible occasion he presented many valuable books to different libraries and other institutions in exile and in the country as well. It is known that in the years 1887-1890 The Academy of Science in Cracow received a collection of approximately six hundred books, accompanied by a catalogue prepared by Bukowski himself. It is worth mentioning that the Jagiellonian Library was given several dozen books, important for the Polish culture, and several hundred brochures. Also, the National Museum in Cracow has a big collection of artefacts given by the collector from Sweden. None of those collections have been explored before. The article is based on the correspondence between Bukowski and the directors of all three institutions in Cracow donated by the Swedish antiquarian.

**Key words:** Sweden – Henryk Bukowski – Cracow – books – gifts – Academy of Sciences – National Muzeum in Cracow – Jagiellonian Library – 19<sup>th</sup> century.

**Słowa kluczowe:** Szwecja – Henryk Bukowski – Kraków – książki – dary – Akademia Umiejętności – Muzeum Narodowe w Krakowie – Biblioteka Jagiellońska – XIX wiek.

Niniejszy artykuł jest wynikiem kwerendy przeprowadzonej w Bibliotece Polskiej w Paryżu w wrześniu 2015 r. dzięki stypendium Towarzystwa Historyczno-Literackiego. W przechowywanym w BPP ogromnym rodzinnym

Archiwum Gierszyńskich<sup>1</sup> między innymi dokumentami znajduje się również znaczna ilość materiałów dotyczących znanego bibliofila, antykwariusza, kolekcjonera ze Sztokholmu, członka Rady Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, członka Komitetu Historii Sztuki Akademii Umiejętności (AU) w Krakowie Henryka Bukowskiego (1839-1900).

Cieszący się w środowisku historyków sztuki, badaczy starych druków, historii książki, numizmatów i kolekcjonerów rycin opinią świetnego znawcy swojego fachu właściciel gabinetu-antykwariatu w Sztokholmie, jeden z głównych donatorów Muzeum w Rapperswilu hojnie obdarowywał rozmaite instytucje i biblioteki również w Polsce. Znamienitą część darów stanowiły *polonica*, gdyż za jedno z najważniejszych zadań swojego życia kolekcjoner uważał zbieranie wszelkich pamiątek polskich i w miarę możliwości przekazywanie ich do kraju albo do Rapperswilu. Godzi się przy tym zaznaczyć, że największa liczba najcenniejszych zdanem H. Bukowskiego darów trafiła do Krakowa, gdyż, jak to ujął sam ofiarodawca, do innych instytucji w Polsce przekazywał raczej duplikaty lub mniej wartościowe egzemplarze<sup>2</sup>.

Z przykrością trzeba też stwierdzić, że poza krótkimi wzmiankami w sprawozdaniach wspomnianych instytucji, nie została w żaden sposób wyszczególniona zawartość ani objętość otrzymanych od H. Bukowskiego licznych, a w większości przypadków bardzo cennych darów. W niniejszym artykule zostanie podjęta próba przeanalizowania przyczyn ofiarności sztokholmskiego antykwariusza dla poszczególnych instytucji krakowskich oraz zawartości przekazanych do nich darów książkowych.

## Droga Polaka z Litwy do Szwecji

Nie znajdziemy też wielu opracowań poświęconych osobie i działalności Bukowskiego. Po śmierci antykwariusza ukazało się w polskiej i szwedzkiej prasie kilkanaście nekrologów oraz nieliczne, aczkolwiek bardzo wylewne wspomnienia najbliższych współpracowników<sup>3</sup>. Na obszerniejsze studium

<sup>1</sup> Emigrant po powstaniu styczniowym, lekarz, działacz polityczny Henryk Gierszyński (1845-1930), wraz z małżonką Marią Kazimierą z Bukowskich Gierszyńską (zm. 1920), synami Stanisławem i Henrykiem oraz córkami Karoliną (Karyllą) i Marią osiedli w Ouarville niedaleko Paryża. Ich dom był otwarty dla wszystkich przybywających z kraju. Gośćmi Gierszyńskich byli m.in. Stanisław Reymont, Stefan Żeromski, Walery Wróblewski. Henryk Bukowski był bratem Marii Gierszyńskiej. Zob. PSB. T. 7: *Firlej Jan – Girdwojń Kazimierz*, Warszawa 1948-1958, s. 444-445; W. Śladkowski, *Wysepka polska we Francji. U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville. 1878-1930*, Lublin 2005.

<sup>2</sup> Zob. BPP, Archiwum Gierszyńskich (AG), akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 9 XII 1888 r.

<sup>3</sup> W. Benzelstierna Engeström, *Henryk Bukowski (wspomnienie pośmiertne)*, Poznań 1900; H. Gierszyński, *Henryk Bukowski. Wspomnienia pośmiertne z portretem*, Paryż 1900; S. Żeromski, *Henryk Bukowski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1900, nr 12, s. 226-227; T. Korzon, *Nekrologia. Henryk*

trzeba było czekać wiele lat. Osiadły w Szwecji polski historyk i dziennikarz Michał Haykowski w roku 1990 wydał w Sztokholmie monografię poświęconą osobie Bukowskiego<sup>4</sup>, która niestety nie doczekała się edycji polskiej. Zatem warto w kilku słowach przybliżyć sylwetkę wybitnego zbieracza i donatora poloników.

Urodzony w 1839 r. na Litwie, w majątku Kaukle opodal Poniewieża H. Bukowski nauki szkolne pobierał w Kiejdanach, później Szawlach, aż w końcu udał się na studia do Moskwy. Będąc studentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Moskiewskiego brał aktywny udział w działalności liczącej wówczas około 600 osób polskiej społeczności akademickiej. Po powrocie na Litwę jako adiutant księdza Antoniego Mackiewicza uczestniczył w powstaniu styczniowym. Ranny w bitwie pod Popielanami ukrywał się przed policją carską u litewskich chłopów, których darzył wielką sympatią. Dzięki ich pomocy udało mu się dotrzeć do Rygi, skąd, ukrywając się na pokładzie statku, przedostał się do Sztokholmu. Tam po dłuższej tułaczce w roku 1865 został pomocnikiem w antykwariacie znanego wówczas w mieście jubilera i antykwariusza Christiana Hammera (1818-1905)<sup>5</sup>, a już w roku 1870 zdołał otworzyć własny sklep z antykami. W środowisku antykwariuszy H. Bukowski znany był jako świetny znawca w dziedzinie numizmatyki i historii sztuki. Słynął też jako znamienity bibliofil, potrafiący wynajdywać najrzadsze egzemplarze. Zmarł w 1900 r. w Sztokholmie, a pochowany został w Szwajcarii w Rapperswilu.

Mimo rozległych koneksji z najwyższą arystokracją nie tylko Szwecji, ale również Europy<sup>6</sup>, H. Bukowski był człowiekiem wyjątkowo skromnym, nie lubiącym rozgłosu, a przy tym bezgranicznie oddanym swojej ojczyźnie. Stanisław Przybyszewski, który podczas swojego pobytu w Sztokholmie spotykał się z antykwariuszem, opisał go w sposób następujący:

dni swoich dogorywa tam dziwak o niesłychanie gorącym sercu, zdumiewającej ofiarności, fantastycznej miłości ku Polsce, człowiek, który zbyt Polskę i Polaków ukochał, i właśnie wskutek tego stał się zgorzkniałym mizantropem, co sercu jego nie przeszkadzało co chwilę wybuchnąć gorętszym jeszcze płomieniem ukochania: Henryk Bukowski<sup>7</sup>.

---

Bukowski, „Kwartalnik Historyczny” 1900, R. 14, s. 366-374 i inne publikacje.

<sup>4</sup> M. Haykowski, *Henryk Bukowski. Namnet leverkvar*, Stockholm 1990.

<sup>5</sup> Także bibliofil, z polecenia króla Karola XV, którego cieszył się zaufaniem, H. Bukowski rozpoczął w jego pracowni swoją karierę jako antykwariusz. Później poślubił siostrę żony swojego chlebodawcy, nie zaprzestając z nim współpracy również po otwarciu własnego antykwariatu i przynajmniej raz w roku jeżdżąc do szwagra, aby pomóc mu w prowadzeniu aukcji, przygotowaniu katalogów oraz wystaw. Zob. *Nordisk familjebok*, [online] <http://runeberg.org/nfbj/0678.html> [dostęp 19.10.2018]; S. Żeromski, *Listy do Henryka Bukowskiego*, oprac. wstęp, koment. W. Wasilewska, Warszawa 1975, s. 369.

<sup>6</sup> Zob. H. Gierszyński, *H. Bukowski...*, s. 4.

<sup>7</sup> S. Przybyszewski, *Moi współcześni*, Warszawa 1959, s. 196.

Znajdziemy wiele świadectw o bezgranicznej miłości i tęsknocie H. Bukowskiego do Polski oraz poświęceniu się sprawom polskim. Piękny jego obraz nakreślił Stefan Żeromski w powieści *Ludzie bezdomni*<sup>8</sup>. Współcześni H. Bukowskiego również podkreślali jego oddanie sprawom polskim. Sam antykwariusz natomiast niejednokrotnie ubolewał nad jego zdaniem niewystarczająco skutecznymi swoimi wysiłkami na rzecz kraju mówiąc, że: „dobrze odczuwam iż robiąc to, co mi obowiązek względem naszej biednej a drogiej Ojczyzny nakazuje nie zasłużyłem na tak zaszczytne o mnie mniemanie”<sup>9</sup>.

Jako jeden z najważniejszych celów swojego życia Bukowski postawił zatem przed sobą niesienie pomocy ukochanej, a utraconej bezpowrotnie Polsce. Pomoc tę pojmował jako wspieranie przede wszystkim instytucji narodowych. Takie nastawienie wyraził w liście do swojej siostry, Marii Gierszyńskiej: „Mię mało obchodzą Czartoryscy, Gałęziowscy i inni, mnie obchodzą instytucje narodowe, na które większą część mej pracy poświęciłem”<sup>10</sup>.

Antykwariusz zdawał sobie doskonale sprawę, że placówki narodowe – czy to w kraju czy poza jego granicami – w szczególnym stopniu potrzebują wsparcia. Był doskonale zorientowany, jakie każda z nich ma cele i zadania, jakie posiada zbiory. H. Bukowski wiedział dokładnie, czym mógłby je wesprzeć, jakie kolekcje można wzbogacić, a które uzupełnić. Koniecznym wydaje się zaznaczyć, że wszystkie instytucje były dla niego tak samo ważne, dlatego traktował je jednakowo, zgodnie z maksymą: „każda instytucja narodowa jest mi miłą”<sup>11</sup>.

Z relacji współczesnych dowiadujemy się, że w dążeniu do swojego celu nieraz potrafił za *polonica* zapłacić o wiele wyższą cenę, niż w rzeczywistości były one warte<sup>12</sup>. Cokolwiek mające związek z krajem trafiło w jego ręce, nie szło na sprzedaż, a było przekazywane do Rapperswilu<sup>13</sup> albo do instytucji i bibliotek w Polsce. W różnych okresach dary od H. Bukowskiego w postaci sztychów, monet, asygnat, obrazów, książek, rękopisów, starodruków, inkunabułów otrzymały między innymi placówki krakowskie: AU, BJ, Muzeum Narodowe, Muzeum Techniczno-Przemysłowe, Muzeum Książąt Czartoryskich<sup>14</sup> oraz PTPN i wiele innych instytucji i bibliotek w całej Polsce<sup>15</sup>.

<sup>8</sup> S. Żeromski, *Ludzie bezdomni*, T. 1-2, Warszawa 1958.

<sup>9</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do J. Wdowiszewskiego z dn. 10 X 1895 r.

<sup>10</sup> List H. Bukowskiego do M. Gierszyńskiej z dn. 6 XII 1896 r., [w:] W. Stankiewicz, *Listy Henryka Bukowskiego do rodziny Gierszyńskich. Źródło do dziejów Muzeum Polskiego w Rapperswilu*. [Cz. 1], Warszawa 1971, s. 522.

<sup>11</sup> BPP, akc. 434/42, Papiery emigrantów. Litera „B”, List H. Bukowskiego do A. Wołyńskiego z dn. 12 VII 1887 r., k. 759.

<sup>12</sup> W. Benzelstierna Engeström, dz.cyt., s. 31.

<sup>13</sup> B. Szyndler, *Bibliotekarska służba Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1977, s. 52-53.

<sup>14</sup> „Nowa Reforma”, 1887, nr 1, s. 3.

<sup>15</sup> A. Lewak, *Bukowski Henryk (1839-1900)*, [w:] PSB. T. 3: *Brożek Jan – Chwałczewski*

Mówiąc o ofiarności H. Bukowskiego nie można nie wspomnieć o tym, że przekazując swoje dary do Muzeum w Rapperswilu lub jakiegokolwiek instytucji w Polsce, nigdy nie domagał się zwrotu kosztów ani zapłaty, a w większości przypadków pragnął pozostawać niezauważalnym: „Jedyne, co pragnę i co ma dusza potrzebuje to cichego wypoczynku i cichej pracy na niwie ojczystej od nikogo niezależnej”<sup>16</sup>. Być może chęć pozostania w cieniu jest jednym z powodów, które utrudniają badaczom poszukiwanie śladów związanych z darami Bukowskiego.

### Ofiarność bezgraniczna

Wiele przedmiotów, książek i rękopisów H. Bukowski przekazywał różnym instytucjom od samego początku swojej działalności. Przypatrując się dokładniej całej działalności kolekcjonera odnosi się wrażenie, że po to właśnie założył antykwariat, żeby mieć możliwość wyszukiwania pamiątek polskich i po ich nabyciu przekazywania ich do kraju. Wszystko, co się nie mieściło w pojęciu *polonica* służyło wyłącznie temu, żeby zdobyć fundusze na kolejne „pamiątki polskie” lub na wsparcie materialne młodzieży polskiej studiującej za granicą<sup>17</sup>. Warto dodać, że antykwariusz czynił to z wielkim zapałem i namawiał innych do „wzmacniania kasy”, mówiąc, że „jak człek poprze, to idzie samo przez się”<sup>18</sup>.

Zdaniem wieloletniego dyrektora Biblioteki AU w Krakowie, Władysława Barana, już od 1875 r., czyli kilka lat po otwarciu własnego antykwariatu, najwięcej pamiątek polskich w postaci medali, monet, broni, sprzętów, obrazów, rysunków, sztychów, jak również książek, rękopisów, które udawało się odszukać między innymi w Szwecji, H. Bukowski przekazywał do Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu<sup>19</sup>. Antykwariusz ze Sztokholmu uważał, że jest to jedyne właściwe miejsce, gdzie powinny się one znajdować i jako emigrant gorąco popierał istnienie takiej polskiej placówki

---

*Franciszek*, Kraków 1937, s. 121; A. Świdarska, *Bukowski Henryk*, [w:] SPKP, Warszawa-Lódź 1972, s. 99-100.

<sup>16</sup> BPP, akc. 343/42, Listy emigrantów. Litera „B”, List H. Bukowskiego do A. Wołyńskiego z dn. 31 VII 1889 r., k. 767.

<sup>17</sup> H. Bukowski chętnie wspierał materialnie młodzież polską i litewską podejmując studia na uczelniach europejskich (szczególnie w Szwajcarii oraz Francji); najbardziej znana jest fundowana przez niego „Cicha kasa litewska”, natomiast wiadomo, że wiele jego zdaniem wartościowych działań wspierał finansowo nie podając nazwiska. Zob. Z. Folejewski, *Henryk Bukowski*, „Svio-Polonica” 1944-1945, nr 6-7, s. 63; Z. Ciesielski, *Przypomnienie Henryka Bukowskiego*, [w:] *Zbliżenia skandynawsko-polskie. Szkice o kontaktach kulturalnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk 1972, s. 239; A. Lewak, dz. cyt., s. 120.

<sup>18</sup> List H. Bukowskiego do M. Gierszyńskiej, z dn. 16 XI 1894 r., [w:] W. Stankiewicz, *Listy Henryka Bukowskiego...*, s. 499.

<sup>19</sup> W. Baran, *Henryk Bukowski. Wielki bibliofil polski*, Warszawa-Kraków 1926, s. 16.

poza granicami kraju<sup>20</sup>. Wedle szacunków około dwóch trzecich wszystkich pamiątek polskich Muzeum w Rapperswilu zawdzięczało właśnie ofiarności H. Bukowskiego<sup>21</sup>.

Z upływem czasu coraz więcej darów antykwariusz zaczął przekazywać do różnych instytucji w Polsce, wyraźnie dążąc do tego, aby jak najwięcej pamiątek związanych z krajem wróciło doń z zagranicy i zostało umieszczonych w różnego rodzaju placówkach naukowych, które właśnie zaczynały lub rozwijały swoją działalność.

Trudno jednoznacznie określić, jakimi pobudkami kierował się antykwariusz ze Sztokholmu wybierając Kraków, jako najbardziej odpowiednie miejsce dla przekazywanych przez siebie darów. Możliwe, że zaważyła na tym między innymi ogólna sytuacja Galicji w końcu XIX w., kiedy po przyznaniu jej przez Austrię faktycznej autonomii, Polacy uzyskali znacznie więcej swobód, w wyniku czego zaczęło powstawać więcej rodzimych instytucji naukowych. Między innymi z inicjatywy Adriana Baranieckiego (1828-1891)<sup>22</sup> zostaje założone Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie, z działającego od 1815 r. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w 1872 r. utworzono Akademię Umiejętności, prawie w tym samym czasie językiem wykładowym na UJ stał się polski, a dosłownie po kilku latach, w roku 1879 uchwałą Rady Miasta założono Muzeum Narodowe w Krakowie. Te wszystkie okoliczności zapewne sprawiają, że Bukowski więcej materiałów przesyła do Krakowa<sup>23</sup>, wkrótce stając się członkiem rozmaitych towarzystw oraz zarządów różnych instytucji krakowskich, między innymi Towarzystwa Archeologicznego, Komisji Historii Sztuki AU i Muzeum Narodowego<sup>24</sup>.

Antykwariusz sztokholmski prowadził obszerną korespondencję z licznymi krakowskimi zbieraczami starożytności, numizmatów oraz książek. Między innymi jednym z najbliższych miejscowych przyjaciół H. Bukowskiego był bibliofil, historyk, kolekcjoner, ksiądz kanonik Ignacy Polkowski

<sup>20</sup> Tenże, dz. cyt., s. 18.

<sup>21</sup> „Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Narodowego w Rapperswilu za Rok [1900]” 1901, R. 31, s. 25.

<sup>22</sup> Lekarz, założyciel i dyrektor Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie, członek Towarzystwa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu. Zob. I. Bojarska, *Adrian Baraniecki (1828-1891)*, [w:] PSB. T. 1: *Abakanowicz Abdank Bruno – Beynart Wojciech*, Kraków 1935, s. 270-271.

<sup>23</sup> Warto zaznaczyć, że H. Bukowski zasiliał darami nie tylko instytucje, ale również zbiory osób prywatnych. W licznej jego korespondencji z różnymi osobami, często natykamy się na informacje o przesyłanych przez niego markach, sztychach, monetach czy nawet książkach, m.in. do zbiorów bibliotecznych Józefa Ignacego Kraszewskiego, które niejednokrotnie zostały zasilone darami Bukowskiego.

<sup>24</sup> J.W. Brzeski, *Środowisko Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1775-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2014, s. 145.

(1833-1888)<sup>25</sup>. Po jego nieoczekiwanej śmierci Bukowski pisał do ówczesnego dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie Władysława Łuszczkiewicza (1828-1900):

Strata to wielka nie tylko dla Krakowa, ale i dla Kraju. Bardzo boleśnie ona mię dotknęła, bo w nim straciłem jednego z najdroższych mi przyjaciół, którego wysoko szanowałem i kochałem jak brata. On to był, co mnie przyciągnął do Krakowa a ileż to jemu każda posyłka sprawiała przyjemności<sup>26</sup>.

Z tej krótkiej notatki można wywnioskować, jak bliskie więzi łączyły H. Bukowskiego z księdzem kanonikiem, z którym poza sprawami kolekcjonerskimi zapewne rozważał również kwestie przekazania swoich zbiorów którejs z krakowskich instytucji<sup>27</sup>. Antykwariusz nie tylko wymienia się z duchownym kolekcjonerem ciekawymi obiektami, ale również z pełnym zaufaniem pożyczca mu cenne egzemplarze<sup>28</sup>. Prawdopodobnie nosił się też z zamiarem przekazania wszelkich spraw związanych z Muzeum w Rapperswilu w ręce I. Polkowskiego oraz Tadeusza Romanowicza, redaktora krakowskiej gazety „Nowa Reforma”<sup>29</sup>.

Dodatkowym impulsem do przekazywania darów nie do Rapperswilu, a do Polski, a szczególnie do Krakowa, była sprawa związana z zamiarem hr. W. Platera powierzenia opieki nad zbiorami w Rapperswilu Akademii Umiejętności w Krakowie. Nie chodziło tu zapewne o samo przekazanie, ani nawet o to, że Zarząd Akademii wówczas odmówił, argumentując, że zbiory te nie mają żadnej wartości. O wiele większe niezadowolenie, a nawet gniew H. Bukowskiego wzbudziło nieudolne zarządzanie W. Platera zbiorami Muzeum Narodowego. Wyraźnie to napisał w liście do historyka, organizatora Muzeum Mikołaja Kopernika w Rzymie, Artura Wołyńskiego<sup>30</sup>:

---

<sup>25</sup> R. Bender, *Ignacy Polkowski (1833-1888)*, [w:] PSB. T. 27: *Pniowski Jan – Potocki Ignacy*, Wrocław 1983, s. 322-324.

<sup>26</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 15 IX 1888 r.

<sup>27</sup> Tamże, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 20 VIII 1888 r.

<sup>28</sup> Między innymi *Regum Polonicae Icones, Per Tho. Treterum Polonum*, Roma 1591, o czym wspomina w liście do W. Łuszczkiewicza z dn. 13 V 1888 r., zob. BPP, AG, akc. 2697: „On mię usilnie prosił aby mu odstąpić ale nie mogłem, więc nacieszywszy się miał wam odesłać. Dzieło to niepodobne do znalezienia więc trzeba go koniecznie wydostać dla Muzeum, o którym nie zapominam”. Prawdopodobnie jednak nie udało się odzyskać egzemplarza, gdyż w *Bibliografii polskiej* K. Estreichera przy wymienionym egzemplarzu widnieje następująca adnotacja: „Jest to zapewne ten sam egzemplarz, który był niegdyś własnością ks. Ign. Polkowskiego, a który po jego śmierci nabył Aleksander Poniński z Horyńca” – K. Estreicher, *Bibliografia polska*. Cz. 3, t. 20, Kraków 1936, s. 313. Zob. też K. Mroziewicz, «*Regum Poloniae Icones*» Tomasza Tretera ze zbiorów Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie i szwedzkie wątki w listach serii, „*Folia Historiae Artium. Seria Nowa*” 2017, s. 25-34.

<sup>29</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 13 V 1889 r.

<sup>30</sup> Biogram Artura Wołyńskiego (1844-1893), w: SPKP, Warszawa 1972, s. 984-985.

Do Platera mam silną urazę, że mych rad nie słuchał i zwichnął w samym kwiecie rozwój Muz. Nar. a zmusił mnie opuścić Rapper. i przenieść moją pracę do Krakowa. Nie żałuję tego, bo każda instytucja narodowa jest mi miłą, ale dla każdego zbieracza jest miło mieć owoce swej pracy pod jedną strzechą. Całe jego działanie świadczy, że był upartym dumniem a resztę wykażą jego papiery – zawczasu żadne [sądy – G.L.] wydawać nie mam prawa<sup>31</sup>.

Widocznie całkowity brak odpowiedzialności w działaniach W. Platera dotyczących spraw Muzeum oraz jakiegokolwiek wizji rozwoju tej instytucji zaważyły na decyzji H. Bukowskiego o przekazaniu znacznej części swoich zbiorów do Krakowa, o czym informował swoją siostrę M. Gierszyńską:

Upór Platera i niesumienne postępowanie z młodzieżą osłabiły mój zapal dla Muz. Nar. w Rapperswilu a więc i bez tego me uczucia powoli przeszły do Krakowa dałem dowód im składając Zygmunta Augusta arcydzieło. Dziś jestem skrepowanym i to niemiło<sup>32</sup>.

Być może Bukowski otrzymał od władz krakowskich propozycję objęcia opieki nad jakąś placówką, lub przeniesienia swojej działalności do Krakowa. Aczkolwiek nie udało się znaleźć źródła potwierdzającego takie przypuszczenie, jednak podobny wniosek można wysnuć z treści cytowanego niżej listu:

Z wysokiego i niezasłużonego zaszczytu Bóg świadkiem nie jestem rad, bo nie posiadam głębokiej nauki – na moskiewskich ławach nie tak łatwo jest zdobyć 1863 przerwał studia a tu na wygnaniu wśród antyków człek głupieje i staje się maszyną, – ale pojmuję oni pragną mnie przyciągnąć do Krakowa pragną mej pracy zużytkować a to i bez tego zaszczytu z niekłamaną i wrodzoną przyjemnością uczynię jak czyniłem dotąd<sup>33</sup>.

Zapewne nie bez znaczenia dla decyzji o przekazaniu części swoich zbiorów do polskich instytucji była obawa, że po jego śmierci wszystko może przepaść: „człek śmiertelny piątą kreskę kończę a więc zanim przejdę do wieczności pragnę moje dary i opiekę nad nimi powiększyć w pewne ręce”<sup>34</sup>.

Z korespondencji H. Bukowskiego do siostry, W. Łuszczkiewicza i do innych osób wynika, że nie od razu podjął decyzję, jakiej placówce pragnąłby przekazać swoje zbiory.

## Muzeum Narodowe w Krakowie

Najstarsza placówka tego typu w Polsce została powołana w 1879 r. w Krakowie z inicjatywy Józefa Dietla (1804-1878), pierwszego prezydenta miasta. Dyrektorem Muzeum decyzją Rady Miasta został wybrany w 1883 r. malarz, historyk sztuki, konserwator W. Łuszczkiewicz. Głównym zadaniem nowo powołanej instytucji było gromadzenie i upowszechnianie sztuki polskiej.

---

<sup>31</sup> BPP, AG, akc. 434/42, List H. Bukowskiego do A. Wołyńskiego z dn. 12 VII 1887 r., k. 761.

<sup>32</sup> Tamże, akc. 2697, List H. Bukowskiego do M. Gierszyńskiej z dn. 7 VII 1887 r.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 13 V 1888 r.



Nie trzeba było długo czekać, aż sztokholmski antykwariusz nawiąże kontakt z dyrektorem Muzeum i zacznie przekazywać doń dary. Już w 1884 r. W. Łuszczkiewicz pisze do H. Bukowskiego list z podziękowaniem za nadesłane ze Sztokholmu obiekty<sup>35</sup>. Po przeanalizowaniu przechowywanej w Archiwum Gierszyńskich w BPP korespondencji, a właściwie listów z podziękowaniami dla H. Bukowskiego za ofiarowane przedmioty i książki, można wywnioskować, że współpraca ta trwała z krótkimi przerwami co najmniej do roku 1891. Z tej korespondencji dowiadujemy się też, że pierwotnym zamiarem antykwariusza ze Sztokholmu było przekazanie większej części posiadanych zbiorów właśnie do Muzeum Narodowego w Krakowie. Zamiar ten nie został urzeczywistniony, gdyż uwzględniwszy specyfikę zbiorów Muzeum, oraz po konsultacjach z krakowskim środowiskiem naukowym H. Bukowski ostatecznie zmienił zdanie i postanowił przekazać tej instytucji głównie kolekcje monet, medali, asygnat, sztychów oraz dzieła sztuki związane z Polską. Godzi się zaznaczyć, że antykwariusz nie tylko był doskonale zorientowany, jaki jest profil zbiorów danej placówki, ale również dzielił się sugestiami odnośnie uzupełnienia jej kolekcji:

załączyłem kilka dzieł, w których są karty tytułowe wykonane przez Falcka<sup>36</sup> lub inne portrety polskie do Muzeum Narodowego – Według mego zapatrywania podobne dzieła powinny wchodzić w zakres zbiorów Muzeum Narodowego<sup>37</sup>.

Mając na uwadze to, że priorytetowym zadaniem władz Muzeum było pozyskiwanie do swoich zbiorów eksponatów, a nie wydawnictw, nie dziwi fakt, że H. Bukowski ofiarował mu tylko nieliczne książki<sup>38</sup>. Cenną pomocą w poszukiwaniu darów antykwariusza dla tej placówki okazał się przechowywany w Archiwum Muzeum Narodowego „Inwentarz Władysława Łuszczkiewicza” (z lat 1884-1892), w którym dyrektor własnoręcznie notował wszystkie nabytki. Zapisy są szczegółowe, poza numerem porządkowym, dokładnym opisem proveniencji nabytku jest również numer inwentarzowy, a wiele z nich zostało opatrzonych dodatkowymi uwagami. Warto też wspomnieć, że przy niektórych przedmiotach ofiarowanych Muzeum przez H. Bukowskiego widnieje adnotacja: „Pominięto jako bez wartości dla tutejszego muzeum”<sup>39</sup>.

---

<sup>35</sup> BPP, AG, akc. 2699, Pismo z dn. 30 XI 1884 r. Komitetu Muzeum Narodowego w Krakowie do H. Bukowskiego z podziękowaniem za przekazane dary.

<sup>36</sup> Jeremiasz Falck (1609-1677) uważany za najznakomitszego rytownika swojego czasu, autor ponad 500 sztychów; wykonywał portrety znanych osobistości z epoki, karty tytułowe oraz ryciny do książek.

<sup>37</sup> Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie (AMNK), sygn. 94/13, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 7 XI 1887 r., k. 67.

<sup>38</sup> W inwentarzach W. Łuszczkiewicza przechowywanych w AMNK można znaleźć wiele wpisów na temat przekazanych przez H. Bukowskiego całych kolekcjach monet, asygnat; ofiarował on też prawie pełny komplet sztychów J. Falcka, wiele portretów oraz innych pamiątek polskich.

<sup>39</sup> Zob. AMNK, sygn. 94-10, Inwentarz Władysława Łuszczkiewicza z r. 1885.

W ten sposób zakwalifikowane zostały również katalogi wydawane przez antykwariusza<sup>40</sup>. Mimo to komisja muzealna wystosowała do ofiarodawcy listy dziękczynne za przekazanie między innymi „pięciu Katalogów szwedzkich z Jego zbiorów monet, obrazów, książek itp. z lat 871-885”, „kilku ksiąg obrazkowych”, „ciekawej augsburskiej książeczki ilustrowanej”<sup>41</sup>.

Poza wspomnianym „Inwentarzem” W. Łuszczkiewicza o szwedzkim donatorze dla Muzeum dowiadujemy się jedynie z publikowanych „Sprawozdań Zarządu...” Muzeum Narodowego<sup>42</sup>. Wymienia się w nich nazwisko Polaka spośród innych ofiarodawców. Niestety, nie udało się na ich podstawie bliżej ustalić, jakie konkretnie druki czy książki przekazał Bukowski. Takie informacje nie zostały też wyszczególnione w żadnym innym źródle. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że książki nie zostały oznaczone jako bezwartościowe i trafiły do biblioteki Muzeum.

Mimo braku wiadomości o poszczególnych darach H. Bukowskiego dla Muzeum Narodowego w Krakowie trudno nie zwrócić uwagi na wylewność jego dyrektora, wyrażającego w listach wdzięczność antykwariuszowi za jego ofiarność i poświęcenie dla Polski:

Juz nie mam słów do wyrażenia mojej wdzięczności dla tak Wielkiego Dobrodzieja Muzeum, ale niech Bóg zapłaci miłemu Panu za tę miłość Ojczyzny, za tę gotowość do ofiar dla niej – niech Ojczyzna zanotuje imię Pańskie jako dobrego sługi, który w jakimkolwiek znajdzie się położeniu umie Jej służyć, a służyć dobrze<sup>43</sup>.

### Biblioteka Jagiellońska

Trudno dokładnie powiedzieć, kiedy i w jakich okolicznościach zaczęła się współpraca H. Bukowskiego z BJ. Incydentalne dary książkowe do Biblioteki, podobnie jak do innych placówek w Polsce, antykwariusz przekazywał prawdopodobnie od początku swojej działalności. Chociaż żadne źródła nie potwierdzają takiego faktu, to znając ofiarność antykwariusza wobec innych instytucji krajowych, możemy przyjąć, że nie ominął on również i tej krakowskiej księżnicy. Być może dary te z nieznanych obecnie przyczyn zostały pominięte w księgach akcesyjnych BJ, warto jednak pamiętać, że sztokholmski antykwariusz w tym okresie swojej działalności najwięcej uwagi poświęcał Muzeum Narodowemu w Rapperswilu i właśnie tam kierował większość najcenniejszych jego zdaniem eksponatów, druków

---

<sup>40</sup> H. Bukowski regularnie wydawał katalogi swoich aukcji. Ukazało się ich około 140. Wiele tych publikacji przekazał również bibliotekom w Polsce.

<sup>41</sup> BPP, AG, akc. 2699, Podziękowanie od Komitetu Muzeum Narodowego w Krakowie dla H. Bukowskiego za przekazane dary.

<sup>42</sup> „Sprawozdanie Zarządu Muzeum Narodowego za Rok 1889” 1890, s. 6, 9, 11, 22, 23.

<sup>43</sup> BPP, AG, akc. 2699, List W. Łuszczkiewicza do H. Bukowskiego z dn. 9 V 1891 r.

oraz rękopisów. Do Polski przysyłał wówczas głównie dublety lub mniej wartościowe egzemplarze.

W księgach akcesyjnych BJ pierwszy znaczący dar H. Bukowskiego został odnotowany w roku 1885. Wtedy, według zapisu, antykwariusz przysłał ze Szwecji cztery dzieła wydane w Sztokholmie: rozprawę o detronizacji króla Zygmunta III Wazy i jego potomków *Exegesis Historica, Non Minvs Aeqvas, Qvam Graves Commemorans Causas, Qvibus Amplissimi Ordines Regni Sueciae...* z 1620 r. autorstwa szwedzkiego dyplomaty Nicolausa Chesnecopherusa; tomik wierszy w języku szwedzkim *Tider och Tilfällen författade Poetiska Dikter Af henne sielf å Nyo öfversedde, samt med dertil hörige kopparstycken förökte* szwedzkiej poetki Sophie Elisabeth Brenner z 1713 r.; faksymile pierwszej książki wydrukowanej w Szwecji (1483 r.) w języku łacińskim *Dyalogus creaturarum optime moralizatus...* Nicolausa Pergamenuusa wydane w 1883 r. oraz *Acta et literae ab VIII Maji a. 1624 ... inter utriusque Regni Sueciae et Poloniae Senatores ac officialis commutatae ex mandato S. R. M. Sueciae* z 1625 r. Poza tym w darze znajdowało się jeszcze pięć broszur. Warto zaznaczyć, że przesyłka ta nie została odnotowana przez Karola Estreichera w *Kronice Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego...* (Kraków 2012).

W następnym, 1886 r., w księgach akcesyjnych Biblioteki nie pojawiła się ani jedna notatka o H. Bukowskim, z czego można wnosić, że albo nie przekazał księżnicy żadnych dzieł, albo nie miały one takiej wartości, by je opisać, lub też ewentualne dary po prostu zostały pominięte przez niedopatrzenie, co nie było rzadkością.

Natomiast w roku 1887 H. Bukowski przekazał BJ prawdopodobnie największy dar. Składał się on z aż 30 dzieł w 42 tomach, 336 broszur szwedzkich na temat historii Polski, jednego rękopisu oraz czterech map<sup>44</sup>. Między innymi dziełami była tam druga edycja traktatu Mikołaja Kopernika *De Revoltionibus orbium coelestium, Libri VI...*, która ukazała się w 1566 r. w Bazylei. Na karcie katalogowej tego dzieła znajdującej się w „Katalogu Podstawowym” BJ (sporządzonym przed 1949 r.) wpisano następującą adnotację: „1887.a.513. Drugi egzemplarz w zbiorze H. Bukowskiego darowany w r. 1887”.

W darze z 1887 r. znajdowała się znaczna liczba dzieł dotyczących historii Polski oraz stosunków między Polską a Szwecją. Należały do nich: *Konung Sigismund Och Konung Carl den IX, des Historier...* szwedzkiego poety, tłumacza i dyplomaty Jonasa Werwinga, wydanie sztokholmskie z 1746 r.;

---

<sup>44</sup> K. Estreicher, *Kronika Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1811 roku*, opr. i wstęp J. Brzeski, Kraków 2012, s. 129; W. Berbelicki, *Dary dla Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1868-1904*, Kraków 1959, s. 73.

parysko-warszawska, dwutomowa edycja z roku 1761 dzieła Gabriela Franciszka Coyera *Histoire de Jean Sobieski, roi de Pologne*. Należy jeszcze wspomnieć o innym druku ofiarowanym przez H. Bukowskiego: *Mandata ... Sigismvndi, Sveciae Et Poloniae ... Regis Nec Non ... Ad ... Principem ... Carolvm...* (Sztokholm 1596).

Oprócz dzieł oryginalnych H. Bukowski przekazał Bibliotece przekłady tekstów autorów polskich. Pośród nich wymienić należałoby dwukrotnie wydaną w Sztokholmie (1835, 1836) pracę oficera napoleońskiego i emigranta Romana Sołtyka<sup>45</sup> poświęconą politycznej i militarnej historii Polski: *Polen, historisk, politisk och militarisk skildring af dess revolution och frihetskrig 1830 och 31...*<sup>46</sup> Znalazły się w tym darze także aż trzy utwory autora powieści historycznych Aleksandra Bronikowskiego<sup>47</sup>, przetłumaczone na język szwedzki. Były to: *Polens historia* wydana w Christianstadt w roku 1832; dwutomowa powieść historyczna *Johan Kasimir Vasa, eller Franska fångenskapen...*, która ukazała się w Sztokholmie w tymże roku; wydany w 1834 r. w Kopenhadze przekład na język szwedzki *Magyarerne. Første Afdeling: Trolovelsesfesten i Murany* – jednej z nielicznych powieści tego autora, które nie doczekały się edycji w języku polskim.

Poza dziełami historycznymi na omawianej liście darów znajduje się również literatura piękna oraz przygodowa, jak na przykład pamiętniki hr. Maurycego Beniowskiego (1746-1786) – wydanie paryskie z 1791 r. *Voyages Et Mémoires...* oraz ich przekład Samuela Ödmanna na język szwedzki z tego samego roku<sup>48</sup>. W tej kategorii mieści się również przesłane przez H. Bukowskiego w 1888 r. szwedzkie tłumaczenie powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego *Hrabina Cosel*<sup>49</sup> z wyraźną odręczną adnotacją na egzemplarzu: „Od H. Bukowskiego. 1888.a.1311”. Trzeba jednak przyznać, że tego rodzaju literatura stanowiła nieznaczną część darów antykwariusza sztokholmskiego dla BJ.

Kolejna przesyłka od H. Bukowskiego dotarła do krakowskiej księżnicy w następnym, 1888 r. Zawierała druki „szwedzko-polskie” w liczbie 21 dzieł

<sup>45</sup> W. Zajewski, *Roman Sołtyk (1790-1843)*, [w:] PSB. T. 40: *Soczyński Karol – Sowiński Ignacy*, Warszawa-Kraków 2000-2001, s. 420-423.

<sup>46</sup> Oryginał *La Pologne. Précis historique, politique et militaire de sa révolution, précédé d'une esquisse de l'histoire de la Pologne depuis son origine jusqu'en 1830...* T. 1-2, Paris 1833, przyniósł autorowi europejski rozgłos i doczekał się przekładów na język niemiecki, włoski oraz dwukrotnie szwedzki (1834-1835), zob. W. Zajewski, dz. cyt.

<sup>47</sup> H. Więckowska, *Ksawery Bronikowski (1783-1834)*, [w:] PSB. T. 2: *Bezym Jan – Brownsford Maria*, Kraków 1936, s. 468-470.

<sup>48</sup> M.A. Beniowski, *Lefnadslopp och Resor, af honom sielf beskrefne*, Stockholm 1791.

<sup>49</sup> J.I. Kraszewski, *August den starke och grefvinnan Cosel ...*, på svenska utgifven af C. Eichhorn, Stockholm 1881.

i 138 broszur<sup>50</sup>. Antykwariusz przekazał Bibliotece między innymi *Katalog rzadkich druków polskich ze zbiorów Henryka Bukowskiego*, który został wydany w 1887 r. w Sztokholmie<sup>51</sup>. Wydaje się stosownym poświęcić nieco więcej uwagi tej publikacji, która zawiera 405 pozycji. Katalog podzielony został na dwa osobne działy. Pierwszemu z nich nadano tytuł *Polonica. Skrifter i olikamnen* (Pisma i rzeczy różne). Zawiera on 138 pozycji ułożonych w porządku alfabetycznym. Znajdują się tutaj dzieła różnych autorów, zarówno polskich, jak i zagranicznych – wydane po łacinie, szwedzku, francusku i tylko nieliczne w języku polskim. Są to *polonica* opublikowane w różnych miastach Europy, najczęściej w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Antwerpii, Amsterdamie, Paryżu, Rydze, Sztokholmie, Poznaniu.

Drugą część *Katalogu* (pozycje 139-403), jak sugeruje jej tytuł *Kriegsrelationer, fredstraktater etc.* (Relacje wojenne, traktaty pokojowe etc.), stanowiły różnego rodzaju druki, ale też rękopisy, akty i inne dokumenty w różnych językach związane z historią Polski. Na marginesach znajdują się imiona władców (np. „Sigismunti III”, „Vladislaus VI”), pełniąc funkcję rozdziału wyznaczającego, do której postaci odnoszą się wyszczególnione pozycje. Warto nadmienić, że przy niektórych dziełach zawartych w omawianej części *Katalogu* zostały dodane małe literki „r”. Można przypuszczać, że oznaczały stopień rzadkości danego druku – czasem występuje jedna, dwie lub aż trzy takie literki.

Ostatnie dwie pozycje *Katalogu* (pod numerami 404 i 405) stanowią katalogi przygotowane przez szwedzkiego bibliofila, wydawcę, autora bibliografii starodruków szwedzkich, Gustawa Edwarda Klemminga (1823-1893).

Omawiany *Katalog* został wydany tylko w 22 egzemplarzach. H. Bukowski rozesłał go do różnych instytucji oraz bibliotek w Polsce. Być może, że wyodrębniając *polonica* z ogólnego zbioru antykwariusz miał zamiar zasugerować nabycie przynajmniej części z nich przez klientów z kraju. Niestety, nie ma żadnego potwierdzenia tego przypuszczenia, ani też nie wiadomo, czy oferta antykwariusza miała jakikolwiek odzew. Nie ulega jednak wątpliwości, że duża część wyszczególnionych w *Katalogu* dzieł w różnych okresach trafiła jako dary do BJ. Taki wniosek nasuwa się po porównaniu zawartości *Katalogu* z księgami akcesyjnymi Biblioteki<sup>52</sup>.

W 1891 r., jak podaje *Kronika Biblioteki Jagiellońskiej...* K. Estreicher<sup>53</sup>, krakowska księżnica otrzymała od H. Bukowskiego tylko jedno dzieło.

---

<sup>50</sup> W. Berbelicki, dz. cyt., s. 73.

<sup>51</sup> [H. Bukowski], *Katalog rzadkich druków polskich ze zbiorów H.B. w Sztokholmie. Oddruk z katalogu ogólnego od Nr 1501 do 1895, w 22 egzemplarzach*, Stockholm 1887.

<sup>52</sup> Zob. BJ, Księgi akcesyjne Biblioteki Jagiellońskiej, lata 1884-1899, rps, karty nienumerowane.

<sup>53</sup> K. Estreicher, *Kronika...*, s. 141.

Rzeczywiście, w księdze akcesyjnej pod numerem 103 została wpisana 16-tomowa bibliografia druków i manuskryptów szwedzkich *Bibliotheca Historica Sveo-Gothica...* (Sztokholm 1791)<sup>54</sup> autorstwa szwedzkiego historyka, bibliofila Carla Gustawa Warmholtza (1713-1785).

Według Władysława Berbelickiego dopiero po ośmiu latach (w 1899 r.) H. Bukowski przekazał BJ kolejny dar. Autor tej informacji nie podał jednak ani wielkości ani zawartości przesyłki. Nie wyróżnił nawet nazwiska donatora tłustym drukiem<sup>55</sup>, co zgodnie z przedmową do książki Berbelickiego oznacza, że dar antykwariusza nie był wyjątkowy ani pod względem ilości przekazanych materiałów, ani ich wartości. Rzeczywiście, było to tylko 11 broszur oraz katalogi aukcji o numerach 107-118 i 120-123.

Nie zmienia to ogólnej oceny wartości darów H. Bukowskiego dla krakowskiej księżnicy. Wystarczy wspomnieć, że w *Katalogu poloników XVI wieku Biblioteki Jagiellońskiej* (Kraków 1992-1995) zostały zarejestrowane aż 22 druki ofiarowane przez H. Bukowskiego<sup>56</sup>, w tym *Copey Eines Schreibens Welchs in Lateinischer sprachen, der Herr Stanislaus von Zarnkow ... vnd der Herr Johan Zamoiski ... An Hertzog Carl zu Schweden ... Bey dem Herrn Samuel Lasky, Königlichen Gesandten abgehen lassen. Und Was ... Hertzog Carl ... darauff geantwortet*, wydana w Uppsali w 1598 r. Znajdziemy tutaj też dzieło polskiego kalwina i filozofa prawa Andrzeja Wolana (1530-1610) *Oratio Ad Illvstres Radivillos et Chotkiewiczios...*, wydane w drukarni Ulryka i Salomona Sultzerów w Wilnie w roku 1600. Antykwariusz podarował Bibliotece również dwa wydania kroniki Balthasara Russowa (1536-1600): *Chronica Der Prouintz Lyfflandt...* oraz pod tytułem *Nye Lyfflendische Chronica...* – obie edycje ukazały się w 1578 r. w Rostoku.

Po sprawdzeniu roku akcesji na kartach katalogowych w „Katalogu Podstawowym” BJ okazało się, że niemal wszystkie z wymienionych pozycji zostały przekazane księżnicy w roku 1887. Trzeba jednak zaznaczyć, że tylko nieliczne z nich zostały odnotowane w księgach akcesyjnych<sup>57</sup>. Z tego można wywnioskować, że w roku 1887, a przypuszczalnie i w innych latach H. Bukowski ofiarował BJ znacznie więcej darów, niż to zostało odnotowane zarówno w księgach akcesyjnych, w *Kronice* jak i w innych dokumentach księżnicy.

Niektórych dokumentów rękopiśmiennych H. Bukowski tylko użyczał Bibliotece, w celu sporządzenia z nich kopii. Jednym z nich był na przykład

<sup>54</sup> BJ, Księga akcesyjna Biblioteki Jagiellońskiej z 1891 r., rps, karty nienumerowane.

<sup>55</sup> W. Berbelicki, dz. cyt. s. 78.

<sup>56</sup> *Katalog poloników XVI wieku Biblioteki Jagiellońskiej*. T. 1: A-L, pod red. M. Malickiego, E. Zwinogrodzkiej, Kraków 1992, s. 35-36 i in.

<sup>57</sup> Sprawdzanie pozycji w księgach akcesyjnych nie jest w pełni miarodajne, gdyż często tytuły dzieł są zapisane bardzo skrótowo, dlatego nieraz są trudne do odczytania i zidentyfikowania.

*Diariusz z 1635 r. dotyczący rokowań polsko-rosyjskich.* Dokument ten został w całości przepisany, a do kopii dołączono kartkę z następującym dopiskiem ręką K. Estreichera: „Manuskrypt własność biblioteki Stokloster w Szwecji przysłany przez H. Bukowskiego ze Sztokholmu do przepisania. O nim Tyszkiewicz w *Podróży po Szwecji T. I*, s. 156-157”. Nie jest pewne, dokąd kolekcjoner przekazywał oryginały, być może trafiły do Rapperswilu.

Badając dary H. Bukowskiego dla BJ nasuwa się pytanie o przyczyny tak nielicznych podarunków książkowych antykwariusza dla tej księżnicy, wówczas bardzo prężnie rozwijającej się pod kierownictwem K. Estreichera. Wiadomo, że w celu pozyskania druków dla najważniejszej biblioteki kraju, która w myśl jej dyrektora miała zostać księżnicą narodową, K. Estreicher wykorzystywał wszelkie możliwości, w tym kontakty osobiste. Mimo to, nie udało się dotychczas natknąć na jakikolwiek ślad korespondencji między H. Bukowskim a K. Estreicherem. Możliwe, że nie zachowała się, albo nie została jeszcze odnaleziona, jednak wiele wskazuje na to, że jej po prostu nie było. Być może na ich stosunkach osobistych zaważyła sprawa Rapperswilu<sup>58</sup>. Wiadomo, że K. Estreicher nigdy nie krył swojego negatywnego nastawienia wobec Muzeum Narodowego Polskiego w Szwajcarii, jako placówki emigracyjnej. Uważał bowiem, że taka instytucja powinna powstać w kraju, nawet, jeżeli jej zbiory będą narażone na zabór i wywiezienie<sup>59</sup>. Postawa dyrektora BJ znanego z ostrych i bardzo bezpośrednich sądów była swojego rodzaju obrazą dla osób skupionych wokół Rapperswilu. Emigranci byli przekonani, że będąc na obczyźnie – niekoniecznie z własnego wyboru – mają patriotyczny obowiązek gromadzić wszystko, co może mieć jakikolwiek związek z utraconą „biedną Ojczyzną”. Dlatego wypowiedzi K. Estreichera o tym, że „emigracja zbiorów polskich jest wysysaniem ostatnich zasobów umysłowych z kraju” i „rola Rapp. skończyła się ze śmiercią Platera”<sup>60</sup> musiały być bolesne również dla H. Bukowskiego. Możliwe też, że mogły zniechęcić antykwariusza do przekazywania darów BJ. Wolał ofiarować je innym innym krakowskim instytucjom, na przykład Muzeum Narodowemu lub Akademii Umiejętności.

---

<sup>58</sup> W. Plater nie mogąc samodzielnie podołać zarządzaniu coraz większymi zbiorami, ani też zajmować się rekonstrukcją zamku (co było jednym z warunków dzierżawy Rapperswilu), postanowił w roku 1873 przekazać placówkę pod opiekę powstającej w tym czasie Akademii Umiejętności w Krakowie. Jednak ówczesny sekretarz generalny Józef Szujski uznał, że zbiory te nie mają żadnej wartości dla naukowej działalności Akademii i odmówił przyjęcia daru. W polemikę podjętą w prasie krakowskiej nad zasadnością zamiarów W. Platera włączył się również K. Estreicher bardzo negatywnie oceniając utrzymanie i potrzebę takich zbiorów na emigracji.

<sup>59</sup> K. Estreicher, *O Rapperswylu. Głos drugi i ostatni*, Kraków 1883, s. 19.

<sup>60</sup> J. Hulewicz, *Związek Estreichera z Akademią Umiejętności*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera (1827-1908). Studia i rozprawy*, Kraków 1964, s. 316.

## Akademia Umiejętności w Krakowie

Biblioteka Akademii otrzymała od H. Bukowskiego jeden z większych darów książkowych. Nastąpiło to w roku 1889, aczkolwiek współpraca antykwariusza sztokholmskiego z AU rozpoczęła się znacznie wcześniej. W sierpniu 1884 r. ówczesny sekretarz generalny Stanisław Tarnowski wysłał do H. Bukowskiego poświadczenie otrzymania daru w postaci jednego dzieła przekazanego do zbiorów Akademii<sup>61</sup>. Nie wiadomo, czy wcześniej antykwariusz ofiarował cokolwiek ze swoich zbiorów krakowskiej placówce naukowej – nie ma na to żadnych dowodów, ani podziękowań, ani też wpisów do ksiąg. Nie ma takich poświadczeń aż do roku 1888. Można jedynie przypuszczać, że H. Bukowski przysyłał już wcześniej dary ze Sztokholmu. Ponieważ jednak w Bibliotece nie prowadzono systematycznie zapisów przybytków i darów<sup>62</sup>, nie zostały one udokumentowane.

Mimo to, śmiało można postawić hipotezę, że H. Bukowski mógł mieć plan przekazania większego daru właśnie Bibliotece AU. Uzasadnia ją list antykwariusza do ówczesnego dyrektora krakowskiego Muzeum Narodowego W. Łuszczkiewicza:

od Dr. Bylickiego<sup>63</sup> dowiedziałem się, że Akad Umiejętności posiada własną Bibliotekę. Gdym wysyłał me drobne druki szwedzkie dotyczące dziejów naszej Ojczyzny, pragnąłem oddać Akad. Umiej. Ale o ile przypominam sobie P. Polkowski mi radził oddać Akad. Jagiel. ect. ect. Może będzie najlepiej oddać zbiór Akad. Um. tj. a raczej Komisji Sztuki i pozostawić do jej decyzji<sup>64</sup>.

Przypuszczalnie księgarz już wcześniej prosił dyrektora Muzeum o radę w tej sprawie, gdyż w liście do niego pisał: „teraz wracam do łaskawie podanego projektu”<sup>65</sup>. Można zatem przypuszczać, że pomysł przekazania darów do Krakowa był rezultatem dłuższych rozważań. W cytowanym liście H. Bukowski pisał też, że:

Oprócz tego (ale to pod zastrzeżeniem największej dyskrecji) posiadam własną podręczną bibliotekę dotycząca głównie mego fachu. Ten zbiór jeśli nie za życia to po śmierci odbiera Akad. w Krakowie<sup>66</sup>.

Pretekst do przyspieszenia decyzji nadarzył się niebawem, o czym antykwariusz pisał do prezesa AU Józefa Mayera:

<sup>61</sup> BPP, AG, akc. 2699, Zarząd Akademii Umiejętności w Krakowie, 8 VIII 1884 r.

<sup>62</sup> E.H. Nieciowa, *Stanisław Windakiewicz jako bibliotekarz*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1968, R. 14, s. 134.

<sup>63</sup> W. Ziembicki, *Władysław Bylicki (1846-1931)*, [w:] PSB. T. 3, s. 170. Znajomość Bukowskiego z doktorem przypuszczalnie nawiązana została poprzez Władysława Harajewicza, zięcia H. Bukowskiego, który podobnie jak W. Bylicki był lekarzem w szpitalu Św. Łazarza w Krakowie.

<sup>64</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 13 V 1888 r.

<sup>65</sup> Tamże.

<sup>66</sup> Tamże.



Dzięki Najwyższemu ówierz wieku mija jakem zmuszony opuścić drogą Ojczyznę osiadł tu na wygnaniu a zarazem upływa pół wieku mego życia. Dla uczczenia tej chwili, której nigdy nie miałem nadziei dożyć postanowiłem za życia to uczynić, co pięć lat temu moim testamentem wyraziłem. To mnie zniewala prosić i utrudniać J. W. Pana Prezesa aby raczył być tłumaczem mej myśli i prośby do Akad. Umiej. w Krakowie<sup>67</sup>.

W dalszej części listu dodawał, że:

Paki złożone pod Waszą strzechą przez wielce Szanownego Dyr. Łuszczkiewicza zawierają większą część mej podręcznej biblioteki. Są to owoce mej pracy, moja gleba, którą orałem na wygnaniu a ta praca dzięki Bogu wydała pomyślne plony, składam je w ofierze drogiej Ojczyźnie z prośbą aby Akad. Umiejętności przyjęła dla swego użytku<sup>68</sup>.

Jako człowiek skromny i niełubiący rozgłosu, posyłając dar do Krakowa antykwariusz wyraźnie zastrzegał, że nie życzy sobie, aby jeszcze za życia jego imię było wymieniane w sprawozdaniu czy w dziennikach AU:

zechciej użyć n.p. «Od jednego z członków lub przyjaciela sztuki Ak. Um. odebrała w darze ect.». Pojmie dobrze każdy członek i moi znajomi pojmą od kogo byle nie szersza publiczność o tem wiedziała<sup>69</sup>.

Nie chciał też zgodzić się, żeby ofiarowany zbiór nosił jego imię, uzasadniając swoje postanowienie tym, że każda z jego książek jest opatrzona ekslibrisem<sup>70</sup>, więc badacze z łatwością się domyślą, skąd pochodzi i kto jest jej darczyńcą. Godzi się zaznaczyć, że większość dzieł z przekazanego zbioru miała bogato zdobioną oprawę introligatorską, co niewątpliwie podnosiło wartość daru.

Zgodnie z wolą antykwariusza zbiór przynajmniej na początku nie został w żaden sposób specjalnie oznakowany. Jednak w Bibliotece trzymano się zasady, że większe działy wyposażano w osobne, przy sobie stojące szafy i własną numerację prowadzoną dla każdego fundatora. Dlatego na drukach z daru H. Bukowskiego znajdziemy naklejki z oznaczeniem „Buk.” i sygnaturą topograficzną „szafa – półka”. Jeszcze przez długi czas używano w Bibliotece określenia „Szafa Bukowskiego”<sup>71</sup>.

Warto zaznaczyć, że antykwariusz otaczał wyjątkową troską przekazywany AU księgozbiór. Liczący ponad 600 pozycji zbiór stanowił zapewne dla sztokholmskiego bibliofila cenną kolekcję, gdyż jak sam to określił, były „tam dzieła po większej części drogie lub rzadkie”. Własnoręcznie sporządził

---

<sup>67</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do J. Mayera, Sztokholm, 9 XII 1888 r.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 13 V 1888 r.

<sup>70</sup> Ekslibris Bukowskiego przedstawiający Minerwę w otoczeniu muz został wykonany przez szwedzkiego grafika Roberta Ludwiga Heglunda (1844-1930) około roku 1880, zob. J. Czaplą, *Inkunabuły szwedzkie w zbiorach biblioteki PAU i PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2014, t. 59, s. 409.

<sup>71</sup> E.H. Nieciowa, dz. cyt., s. 133.

i przygotował do druku ich katalog, „aby [do] zbioru moich książek dostęp był ułatwiony i odnalezienie dzieł łatwiejsze, życzę aby katalog był jak najpraktyczniej urządzony”<sup>72</sup>. Wspólnie z W. Łuszczkiewiczem uzgadniał ostateczną wersję jego tytułu, sprawy druku, doboru czcionek. Pisał też, że:

Są tam dzieła z których niewielką będziecie mieli korzyść ale je można ulokować wysoko aby miejsca drogiego tymczasowo nie zabierały. Cała prawie biblioteka jest opatrzona w piękne oprawy a więc gdzie ulokujecie nie będzie bruździła a często może służyć dla introligatorów nawet za wzór<sup>73</sup>.

Przygotowany przez antykwariusza ze Sztokholmu *Catalogus librorum...*<sup>74</sup> zawiera 652 pozycje. Pierwszą część obejmuje wielki dział ogólny rejestrujący 539 pozycji. Dalsza część została podzielona na *Expositiones d'Arts industriels* (poz. 540-547), *Catalogues de collections privees* (poz. 548-562), *Ouvrages sur les joyaux et les pierres precieuses taillees* (poz. 563-569), *Taites, Revues et Publications des societes savantes et des Musees* (poz. 570-591), *Książki nadesłane po rozpoczęciu druku katalogu* (poz. 592-652).

Po dokładniejszej analizie katalogu można dostrzec w kolekcji antykwariusza bardzo szerokie spektrum tematyczne. Znajdziemy w niej dzieła z dziedziny historii, historii sztuki, archeologii, książki o sztuce, ceramice, numizmatyce, spisy różnych kolekcji (w tym prywatnych), opisy zamków, zbiorów różnych bibliotek, obrazów, portretów. Niewielką część stanowią dzieła literatury pięknej w różnych językach, katalogi wystaw, różnorodnych aukcji. W zbiorze znalazły się też rękopisy czy inkunabuły, ale i m.in. poradniki dotyczące lekcji tańca i nauki czytania run. Pod względem językowym wyraźną przewagę wśród publikacji nad francuskim, niemieckim, rosyjskim, angielskim, łaciną czy bardzo nielicznym polskim ma język szwedzki, co jest oczywiste jeśli się weźmie pod uwagę pochodzenie kolekcji. Z tej przyczyny J. Mayer zwrócił się do H. Bukowskiego z prośbą o przetłumaczenie tytułów szwedzkich na język polski:

Gdy jednak to [ma] być katalog systematycznie ułożony (czy to ze względu na treść dzieł), między nami zaś nie ma nikogo, kto by władał językiem szwedzkim, przeto zmuszeni jesteśmy przesłać w załączeniu spis dzieł szwedzkich, z prośbą iżby Pan raczył łaskawie każdy tytuł na polski przetłumaczyć i obok szwedzkiego na drugiej połowie zgiętej stronicy go napisać<sup>75</sup>.

Antykwariusz spełnił prośbę prezesa AU i przetłumaczył nie tylko tytuły, ale niektóre dzieła zaopatrzył też w obszerniejsze komentarze, opisujące druk

<sup>72</sup> BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 9 XII 1888 r.

<sup>73</sup> Tamże, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z dn. 20 VIII 1888 r.

<sup>74</sup> *Catalogus librorum quos ex urbe holmia Academiae Litterarum Cracoviensi dono misit Illm. D H. Bukowski*, Kraków 1889; wersja cyfrowa jest dostępna na stronie Biblioteki PAU i PAN w Krakowie, [online] <http://149.156.51.45/aktualnosci/183-kolekcja-henryka-bukowskiego-katalog> [dostęp 19.10.2019].

<sup>75</sup> BPP, AG, akc. 2699, List J. Mayera do H. Bukowskiego, b.d.

i jego treść, często z adnotacją, że są w niej odniesienia do historii Polski. Jednak analizując całość daru trudno jednoznacznie zaliczyć wszystkie dzieła do poloników. Były wśród nich na przykład takie książki jak *Bibliografia szwedzkiej rodziny królewskiej* lub też inne podobne, na pierwszy rzut oka nie wspólnego z Polską niemające publikacje. Część z nich można zaliczyć do parapoloników bądź poloników w sensie *largo*, w tym *Bibliografię św. Brigidy* (Sztokholm 1883)<sup>76</sup> autorstwa G.E. Klemminga zawierającą informacje dotyczące Polski. Podobnie jest w *Förteckning öfver del uti Riddarholmsskyrkan...* – wydanym w Sztokholmie w 1875 r. *Spisie chorągwi*<sup>77</sup>, w którym został wydzielony dział *Polonica*<sup>78</sup>. Jednak trzeba stwierdzić, że *polonica sensu stricto* są w kolekcji nieliczne.

Ze względu na zawartość kolekcji H. Bukowski proponował, aby trafiła nie do Biblioteki, a do Komisji Sztuki Akademii<sup>79</sup>. Tym sposobem pragnął stworzyć polskim badaczom możliwość zapoznania się z dziełami zagranicznych autorów:

Pragnę i o to proszę P. Prezesa, aby zbiór mój pomieszczony był w ten sposób aby korzystać z niego mogli członkowie Komisji historii sztuki przy poszukiwaniach swych naukowych, jako też badacze nie należące do Komisji mogą za pozwoleniem Dyrektora ze zbioru korzystać<sup>80</sup>.

## Muzeum Przemysłowo Techniczne w Krakowie

Powstało z inicjatywy A. Baranieckiego w 1868 r. Jego misją, według idei założyciela, miał być rozwój oświaty i przemysłu jako jedynej drogi do podniesienia narodu polskiego po klęsce powstania styczniowego<sup>81</sup>. Początkowo placówką zarządzał sam A. Baraniecki, a po jego śmierci w 1891 r. dyrektorem jednej z najważniejszych krakowskich instytucji kulturalnych i edukacyjnych końca XIX w. został były kustosz Muzeum, architekt Jan Wdowiszewski (1853-1904). Wobec braku jakichkolwiek świadectw źródłowych można jedynie przypuszczać, że między A. Baranieckim a H. Bukowskim mogły istnieć kontakty oparte na wspólnych interesach. Znacznie więcej światła na współpracę antykwariusza z władzami Muzeum rzuca, co prawda niezbyt

---

<sup>76</sup> G.E. Klemming, *Birgitta-Literatur. Bibliografi*, Stockholm 1883.

<sup>77</sup> *Förteckning öfver del uti Riddarholmsskyrkan, förvarade, under framfarna svenska konungars regeringar eröfrade Fanor, Standarer M. FL. Segerbyten samt andra troféer, hvilka befinnas å åtskilliga ställen hörande under Kungl. Landt- och Sjöförsvarsdepart öfverinseende...*, upprättad och ordnad af F.W. Ekstrom, Stockholm 1875.

<sup>78</sup> Tamże, s. 5.

<sup>79</sup> Zob. BPP, AG, akc. 2697, List H. Bukowskiego do W. Łuszczkiewicza z 20 VIII 1888 r.

<sup>80</sup> Zob. tamże, List H. Bukowskiego do J. Mayera z dn. 9 XII 1888 r.

<sup>81</sup> P. Hapanowicz, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w latach 1949-1950*, „Zarządzanie w Kulturze” 2007, t. 8, s. 44.

liczna, jednak zachowana w BPP w Archiwum Gierszyńskich jego korespondencja z J. Wdowiszewskim.

Z listów dyrektora do H. Bukowskiego dowiadujemy się, że w 1892 r. antykwariusz przekazał do Muzeum dar, który między innymi przedmiotami zawierał:

Osiemnaście roczników publikacji dotyczących szwedzkiego i obcokrajowego artystycznego przemysłu, wykonanej w litografiach lub fototypiach pod tytułem *Mönster för konstindustri och slöjd utgifna af svenska slöjdföreningen* od roku 1873 – 1891<sup>82</sup>.

W następnych latach ich korespondencja jest znacznie częstsza i wyraźnie bardziej wylewna. Dyrektor nie ogranicza się do konwencjonalnego podziękowania za przekazane dary, wysyłając obszerne listy z ciepłymi i pełnymi uznania słowami dla ofiarodawcy:

List, jakim byleś łaskaw zaszczyścić mnie, Czcigodny Panie, dając znać o otrzymaniu podziękowania za swoje piękne dary dla Muzeum, zawiera tak szczere i drogie słowa, że w duszy Polaka odzywa się cała satysfakcja i radość, iż dawna gotowość nasza w poświęceniu dla sprawy publicznej nie tylko nie wygasła, ale owszem zmaga się i rośnie, im bardziej los i nieszczęśliwa przeszłość Ojczyzny, – oddalenie od niej i zawiązanie żywych stosunków na obczyźnie zdawałyby się usprawiedliwiać i uprawnić stygnięcie uczuć. Ale jest to właśnie ta sławna moc i tęgość prawdziwej, głębokiej Polskości, że im boleśniej się cierpi dla godnego przedmiotu, tym się go goręcej kocha<sup>83</sup>.

Z listu dowiadujemy się równocześnie, że H. Bukowski przekazał wówczas Bibliotece Muzeum:

śliczną artystycznie i pełną wartości podobiznę średniowiecznej książki do nabożeństwa *Livre d'heures*, dar prawdziwie wspaniały i tym donioślejszy, że się podobno wiąże z osobistą pamięcią króla Karola XV-go [...], dalsze części katalogu zbiorów Hammera<sup>84</sup>.

Niestety, nie udało się zidentyfikować ani miejsca, ani daty wydania wspomnianej książki, jak również katalogów. Być może wymienione pozycje mogły zaginąć w czasie przeprowadzki Muzeum do nowego gmachu przy ul. Smoleńsk wybudowanego w latach 1910-1914, bądź przy okazji likwidacji Muzeum w 1950 r. i przejęcia zbiorów jego Biblioteki przez Bibliotekę Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie<sup>85</sup>.

Także w 1892 r. ze Szwecji do Biblioteki Muzeum trafił zbiór katalogów aukcyjnych H. Bukowskiego, który przez dyrektora Muzeum został uznany

<sup>82</sup> BPP, AG, akc. 2699, Podziękowanie Zarządu Muzeum Techniczno-Przemysłowego dla H. Bukowskiego za złożone dary, 3 IX 1892 r.

<sup>83</sup> Tamże, List J. Wodziszelewskiego do H. Bukowskiego z dn. 12 XI 1895 r.

<sup>84</sup> Tamże.

<sup>85</sup> J. Wielgut-Walczak, *Biblioteka Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie (1868-1950). Zarys dziejów*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, f. 39, „Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IV” 2006, s. 73-74.

za „bogaty zarówno naukowo, jak materialnie cenny”<sup>86</sup>. Cztery lata później antykwariusz przekazał nieopisane w źródłach stare druki, oraz dzieło *Pompa funebris ... Alberti Pii...*, wydane w Brukseli w roku 1623, opatrzone miedziorytami flamandzkiego artysty Jacoba Franquarta (1582/83-1651), które, jak ujął dyrektor Muzeum: „nie tylko same przez się, ale zwłaszcza dla biblioteki naszej mają niepospolitą wartość”<sup>87</sup>. Również w kolejnych latach antykwariusz nie zapominał o wspieraniu darami książkowymi Biblioteki Muzeum Przemysłowo-Technicznego w Krakowie. Jednak wiadomo o tym wyłącznie z następných listów dyrektora placówki do H. Bukowskiego. Z przykrością trzeba stwierdzić, że w korespondencji tej dary nie zostały wymienione; nie pozostał też po nich żaden ślad w muzealnych sprawozdaniach i księgach akcesyjnych.

### Podsumowanie

Zaangażowanie H. Bukowskiego w wyszukiwanie i nabywanie wszystkiego, co można określić mianem *polonicum sensu stricto* lub *largo*<sup>88</sup> było godne podziwu. Motywacją do takich działań była bezgraniczna miłość Polaka do utraconej Ojczyzny oraz niepohamowane pragnienie wsparcia jej wszelkimi możliwymi sposobami. Antykwariusz realizował swój cel życiowy tak, jak mógł najlepiej. Wykorzystując swoją ogromną wiedzę – wielu bywalców antykwarjatu H. Bukowskiego nazywało go „polską stacją naukową” w Sztokholmie – wyszukiwał rozproszone po całej Europie *polonica*, gromadził je najpierw w swoim zakładzie, a potem rozdzielał sprawiedliwie i z wielkim znanstwem po instytucjach w Polsce i na emigracji.

Czy to ze względów personalnych<sup>89</sup>, czy z innych przyczyn, szczególnym wsparciem sztokholmskiego antykwariusza cieszyły się biblioteki krakowskie. Każda z nich była obdarowywana według jego uznania tym, co jego zdaniem najbardziej pasowało do jej zbiorów.

---

<sup>86</sup> BPP, AG, akc. 2699, List J. Wdowiszewskiego do H. Bukowskiego z dn. 3 X 1895 r.

<sup>87</sup> Tamże, List J. Wdowiszewskiego do H. Bukowskiego z dn. 20 V 1896 r.

<sup>88</sup> Może warto przypomnieć, że w rozumieniu szwedzkiego antykwariusza było to pojęcie wyjątkowo szerokie. Obejmowało wszelkie przedmioty, wyroby artystyczne, wykopaliska, inkunabuły, starodruki, druki nowsze, nie tylko pochodzące z ziem polskich w najszerszym znaczeniu, ale również pod względem zawartości mające jakkolwiek związek z historią Polski.

<sup>89</sup> Mężem Marii Bukowskiej (córki Bukowskiego) był doktor W. Harajewicz pochodzący ze znanej krakowskiej rodziny lekarzy. Zięć nie tylko niejednokrotnie pośredniczył w przekazywaniu darów antykwariusza do Muzeum w Rapperswilu oraz do Krakowa, ale też sam był zagorzałym kolekcjonerem i darczyńcą. Natomiast jego ojciec był członkiem korespondentem Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Zob. S. Żeromski, *Listy do Henryka...*, s. 373; Z. Miłkowski, *Listy do Henryka Bukowskiego z lat 1889-1900*, wstęp i oprac. D. Ossowska, Olsztyn 2001, s. 22; „Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Narodowego w Rapperswilu za Rok [1892]” 1893, R. 22, s. 9.

## Bibliografia

### Archiwalia i rękopisy:

Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie, sygn. 94-10, Inwentarz Władysława Łuszczkiewicza z r. 1885.

Biblioteka Jagiellońska, Księgi akcesyjne Biblioteki Jagiellońskiej, 1891, 1884-1899, rps.

Biblioteka Polska w Paryżu, Archiwum Gierszyńskich.

### Publikacje:

Baran W., *Henryk Bukowski. Wielki bibliofil polski*, Warszawa-Kraków 1926.

Bender R., *Ignacy Polkowski (1833-1888)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 27: *Pniowski Jan – Potocki Ignacy*, Wrocław 1983, s. 322-324.

Beniowski M.A., *Lefnadslopp och Resor, af honom sielf beskrefne*, Stockholm 1791.

Benzelstierna Engeström W., *Henryk Bukowski (wspomnienie pośmiertne)*, Poznań 1900.

Berbelicki W., *Dary dla Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1868-1904*, Kraków 1959.

Bojarska I., *Adrian Baraniecki (1828-1891)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 1: *Abakanowicz Abdank Bruno – Beynart Wojciech*, Kraków 1935, s. 270-271.

Brzeski J.W., *Środowisko Biblioteki Jagiellońskiej w latach 1775-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2014.

[Bukowski H.], *Katalog rzadkich druków polskich ze zbiorów H. B. w Sztokholmie. Odruk z katalogu ogólnego od Nr 1501 do 1895, w 22 egzemplarzach*, Stockholm 1887.

*Catalogus librorum quos ex urbe holmia Academiae Litterarum Cracoviensi dono misit Illm. D.H. Bukowski*, Kraków 1889, [online] <http://149.156.51.45/aktualnosci/183-kolekcja-henryka-bukowskiego-katalog> [dostęp 19.10.2018].

Ciesielski Z., *Przypomnienie Henryka Bukowskiego*, [w:] *Zbliżenia skandynawsko-polskie. Szkice o kontaktach kulturalnych w XIX i XX wieku*, Gdańsk 1972, s. 236-240.

Czapla J., *Inkunabuły szwedzkie w zbiorach biblioteki PAU i PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2014, t. 59, s. 407-412.

Estreicher K., *Bibliografia polska*. Cz. 3, t. 20, Kraków 1936.

Estreicher K., *Kronika Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1811 roku*, opr. i wstęp J. Brzeski, Kraków 2012.

Estreicher K., *O Rapperswyłu. Głos drugi i ostatni*, Kraków 1883.

Folejewski Z., *Henryk Bukowski*, „Svio-Polonica” 1944-1945, nr 6-7, s. 62-65.

*Förteckning öfver del uti Riddarholmskyrkan, förvarade, under framfarna svenska konungars regeringar eröfrade Fanor, Standarer m. fl. Segerbyten samt andra troféer, hvilka befinnas å åtskilliga ställen hörande under Kungl. Landt- och Sjöförsvarsdepart öfverinseende departementens öfverinseende, m.m. På Hns Majt Konungens Nådiga befallning*, upprättad och ordnad af F.W. Ekstrom, Stockholm 1875.

Gierszyński H., *H. Bukowski. Wspomnienie pośmiertne z portretem*, Paryż 1900.

- Hapanowicz P., *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w latach 1949-1950*, „Zarządzanie w Kulturze” 2007, t. 8, s. 42-62.
- Haykowski M., *Henryk Bukowski. Namnet lever kvar*, Stockholm 1990.
- Hulewicz J., *Związki Estreichera z Akademią Umiejętności*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera (1827-1908)*. *Studia i rozprawy*, Kraków 1964, s. 281-327.
- Katalog poloników XVI wieku Biblioteki Jagiellońskiej*. T. 1-3, pod red. M. Malickiego i E. Zwinogrodzkiej, Kraków 1992-1995.
- Klemming G.E., *Birgitta-Literatur. Bibliografi*, Stockholm 1883.
- Korzon T., *Nekrologia. Henryk Bukowski*, „Kwartalnik Historyczny” 1900, R. 14, s. 367-374.
- Lewak A., *Bukowski Henryk (1839-1900)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 3: *Brożek Jan – Chwalczewski Franciszek*, Kraków 1937, s. 120-121.
- Miłkowski A., *Listy do Henryka Bukowskiego z lat 1889-1900*, wstęp i oprac. D. Ossowska, Olsztyn 2001.
- Mroziewicz K., «*Regum Poloniae Icones*» *Tomasza Tretera ze zbiorów Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie i szwedzkie wątki w listach serii*, „Folia Historiae Artium. Seria Nowa” 2017, t. 15, s. 25-34.
- „Muzeum Narodowe. Sprawozdanie Zarządu za Rok 1889” 1890.
- Nieciowa E.H., *Stanisław Windakiewicz jako bibliotekarz*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” 1968, R.14, s. 125-142.
- Nordisk familjebok*, [online] <http://runeberg.org/nfbj/0678.html> [dostęp 19.10.2018].
- Polski słownik biograficzny*. T. 7: *Firlej Jan – Girdwojny Kazimierz*, Warszawa 1948-1958.
- Przybyszewski S., *Moi współcześni*, Warszawa 1959.
- Słownik pracowników książki polskiej*, pod. red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972.
- „Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Narodowego w Rapperswyłu za Rok [1892]” 1893, R. 22.
- „Sprawozdanie z Zarządu Muzeum Narodowego w Rapperswyłu za Rok [1900]” 1901, R. 31.
- Stankiewicz W., *Listy Henryka Bukowskiego do rodziny Gierszyńskich. Źródło do dziejów Muzeum Polskiego w Rapperswilu*. [Cz. 1], Warszawa 1971.
- Szyndler B., *Bibliotekarska służba Stefana Żeromskiego*, Wrocław 1977.
- Śladkowski W., *Wysepka polska we Francji. U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville. 1878-1930*, Lublin 2005.
- Świdarska A., *Henryk Bukowski*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod. red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972, s. 99-100.
- Wielgut-Walczak J., *Biblioteka Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie (1868-1950)*. *Zarys dziejów*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, f. 39, „Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IV” 2006, s. 67-76.
- Więckowska H., *Ksawery Bronikowski (1783-1834)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 2: *Beyzym Jan – Brownsford Maria*, Kraków 1936, s. 468-470.
- Zajewski W., *Roman Sołtyk (1790-1843)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 40: *Sołtycki Karol – Sowiński Ignacy*, Warszawa-Kraków 2000-2001, s. 420-424.

- Ziembicki W., *Władysław Bylicki (1846-1931)*, [w:]. *Polski słownik biograficzny*. T. 3: *Brożek Jan – Chwałczewski Franciszek*, Kraków 1937, s. 170.
- Żeromski S., *Henryk Bukowski*, „Tygodnik Ilustrowany” 1900, nr 12, s. 226-227.
- Żeromski S., *Listy do Henryka Bukowskiego*, oprac. wstęp, koment. W. Wasilewska, Warszawa 1975.
- Żeromski S., *Ludzie bezdomni*, T. 1-2, Warszawa 1958.